

# Hinol Polska Wersja, Gdybyś stracił wszystko

Gdybyś stracił wszystko  
Pomyśl  
Oj jojoj, je, je!  
Gdybyś stracił wszystko  
Pomyśl  
Oj jojoj, je, je!

Brak tu de facto  
Wiary w siebie nam bo  
Bardzo łatwo ulegamy chandrom  
Bardzo łatwo pochłania nas bagno  
Losowym wypadkom przypisywać hardcore  
Łatwo nazywać gratką  
Problemy brata i patrzeć z pogardą  
Z góry jak Falcon  
Gdy zdobią kartą  
Z życiem jak bajką wszystko masz za darmo  
To proste jak w pacierzu amen  
Bo życie innych cię karmi jak tlen  
Bang masz na me życie patent  
Potem w domu płaczesz bo miałeś zły sen  
Wstręt czuje już do takich hien  
Co czują się lepsi  
Ważniejsi od reszty  
A przez to są też źli  
Ślepi jak te ćmy, głusi jak pnie.  
Oraz próżni i grzeszni ja wiem.  
Tacy, to, co by nieprzeszli.  
Będą pierd\*, że życie nie pieści.  
A ten co naprawę zaznał rzeźni.  
Na problemy takie, że w głowie nie mieści się 5.

Każdy ma swoje granice  
Każdy bierze co mu dano  
Każdy walczy o swe życie  
Nie mierz innych swoją miarą  
Bo jak by cię spotkało  
To co jego pokonało  
To, to by się okazało że problemem nie jest  
Że masz mały salon  
Pensie za małą, presje na siano.  
I depresje, no bo cały tydzień lało.  
Wierz, myśl śmiało.  
Więcej mówi to tobie mentalności Sensei.

Bo gdybyś kiedyś był bezdomny  
Obudził się chory i głodny  
I poznał co to brak wygody  
I nie do przejścia schody  
Wspominał czas stracony

Gdybyś stracił wszystko  
Pomyśl  
Byś się po prostu poddał  
Kim byleś zapomniał  
Gdybyś stracił wszystko  
Pomyśl  
Miałbyś siłę od nowa  
Jeszcze raz to budować